

Boksery niczyje? Nie dla nich

Data publikacji: 9.01.2014 16:50

'Etyka szacunku dla życia nakazuje nam wszystkim poszukiwać sposobności, by za tyle zła, wyrządzonego zwierzętom przez ludzi, pośpieszyć im z jakąkolwiek pomocą' pisał Albert Schweitzer. Wielu z nas nie jest obojętnych wobec losu zwierząt, starając się je wspomóc w ciężkich chwilach, znaleźć dom, opiekę, uczucie. Podobnie jest z członkami Stowarzyszenia "Boksery Niczyje".

□

Stowarzyszenie „Boksery Niczyje” zostało zawiązane przez miłośników i sympatyków psów rasy bokser, którzy nie przechodzą obojętnie wobec cierpienia, które spotyka te psy. Siedziba Stowarzyszenia mieści się w Czerwionce-Leszczynach. Zawiązane zostało w ubiegłym roku, a już może pochwalić się wieloma sukcesami. Zajmuje się ono psami porzuconymi, chorymi oraz tymi, które trafiły na właścicieli mylących psa z zabawką.

Działalność Stowarzyszenia swoim zasięgiem obejmuje głównie południową część Polski, jednak pod ich opiekę trafiają także boksery z odleglejszych zakątków. A jak trafiają? – np. z różnego rodzaju ogłoszeń typu „oddam psa w dobre ręce”, z „doniesień” sąsiadów zaniepokojonych losem psa, czy też zgłoszone przez osoby nie obojętne na ich los jako psy blakające się, jednak przede wszystkim pochodzą one ze schronisk w Cieszynie, Jastrzębiu i Rybniku. Stowarzyszenie „Boksery Niczyje” zajmuje się leczeniem chorych psów (tej rasy), uczy „dobrych manier” i szuka dla nich nowych i odpowiedzialnych domów.

Członkami Stowarzyszenia są m. in. mieszkańcy Ziemi Cieszyńskiej: Sonia Kaniewska i Andrzej Bacza. Każdy z członków i wolontariuszy posiada – większe lub mniejsze – doświadczenie w opiece, wychowaniu, adopcji i pracy z tą rasą. Jednak przede wszystkim to ludzie, którzy nie potrafią przejść obojętnie obok krzywdy jaką bardzo często to właśnie człowiek wyrządza tym niewinnym stworzeniom. Stąd też podopieczni Stowarzyszenia to w większości psy po przejściach, często z wieloma problemami behawioralnymi czy też zdrowotnymi.

Obecnie jednym z podopiecznych Stowarzyszenia jest czteroletni, pręgowany, niesłyszący bokser o imieniu Bubiś. Bokser Bubiś uczy się prawidłowych zachowań i psiego savoir-vivre-u pod czujnym okiem Tomasza Byłoka właściciela firmy „Tom Dog”- Szkolenie i hotel dla psów w Zamarskach. Ten cudowny bokser szuka domu przez duże „D”. Domu odpowiedzialnego, domu specjalnego tak jak i specjalny jest Bubiś. Jeśli chcesz pomóc niesłyszącemu bokserowi, dać mu kochający dom zadzwoń pod numer telefonu Stowarzyszenia: 511220647 lub 509944883. Zapraszamy również na stronę Stowarzyszenia Boksery Niczyje, aby zapoznać się z ich działalnością oraz przebiegiem adopcji a także z historiami podopiecznych Stowarzyszenia www.bokseryniczyje.pl tam też znajdują się dane do kontaktu wraz z adresem e-mail.

Aleksandra Waliczek - wiceprezes stowarzyszenia.